

100 lat Uczelni Technicznej, 65 lat Politechniki Wrocławskiej

Przypadająca w tym roku rocznica 65-lecia Politechniki Wrocławskiej i 100-lecia uczelni technicznej jest niepowtarzalną okazją do uhonorowania jej pierwszych studentów. Niepowtarzalną zapewne dlatego, iż kolejne rocznice będą się zapewne odbywały już bez udziału samych zainteresowanych. Dlatego też szczególnie gorąco należy przywitać na tej uroczystości przybyłe grono 10 studentów: Tadeusza Biesiekierskiego, Bronisława Firleja, Mieczysława Gliszczyńskiego, Jadwigę Grabowską-Hawrylak, Jerzego Kaczmarzkiego, Bognę Klimczewską, Zdzisława Kuhla, Czesława Oleksego i Marię Tawryczewską a także Radosławę Lombarską i Wandę Zarzycką chociaż nie mogły zjawić się na tej Ceremonii mimo wcześniejszego potwierdzenia udziału.

Jako prezes oddziału wrocławskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich, organizacji o równie długiej tradycji, mam niewątpliwie zaszczyt honorować studentów pierwszego rocznika Wydziału Budownictwa, w późniejszym okresie przekształconego w samodzielny wydział Architektury.

Jest to także symboliczne (dosłownie i w przenośni) honorowanie przez uczniów swoich nauczycieli. Jako absolwent Wydziału Architektury byłem uczniem prof. Tadeusza Biesiekierskiego a także jako syn Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak byłem jej wychowankiem nie tylko dosłownie ale przede wszystkim w sensie profesjonalnym.

Studentów pierwszego rocznika, z racji czasu w jakim przyszło im zdobywać wiedzę, a później doświadczenie zawodowe, można z całą pewnością określić mianem pionierów. Każdy podążający nową drogą ma trudniejsze zadanie do spełnienia. Okres powojenny dodatkowo uczynił tę drogę ekstremalnie trudną. Problemy związane z niskim standardem życia, brakiem podstawowych materiałów do nauki i złymi warunkami lokalowymi musiały odbić się na postawach przyszłych architektów, wzmacniając ich duchowo i czyniąc odpornymi na przeciwnieństwa losu. Ale też okresy pionierskie mają niezaprzeczone plusy, w jakich każdy rocznik studentów, nie tylko architektów, chciałby mieć swój udział. Tym najbardziej istotnym elementem jest bezsprzecznie szybkie wejście w pełne życie zawodowe i możliwość realizacji pasji twórczej. Kształtowania i wcielania w życie własnych wizji zawodowych. Dlatego też pokolenie powojenne wniosło ogromny wkład w kształtowanie nowego obrazu architektury na terenie Wrocławia, miejsca macierzystej uczelni, ale także innych rejonów, do których absolwenci pierwszego Roczника po ukończeniu studiów wyjechali. Wszędzie tam obok starszych kolegów budowali od nowa Polskę. Jednak większość studentów była pionierami odbudowy ze zniszczeń Wrocławia. Już jako studenci odbywali praktyki, a jako architekci walnie przyczynili się do odtworzenia najpierw Starego Miasta, a później do jego budowy i rozbudowy.

Tak więc studenci pierwszego rocznika w latach 50-tych, okresie socrealizmu, nabierali doświadczenia zawodowego i koncentrowali się na odbudowie ze zniszczeń. Moment uzyskiwania pełni „sił twórczych” przez byłych studentów 1. rocznika przypadł na pełen dynamicznej rozbudowy okres lat 60. i 70-tych. Zaowocowało to szeregiem wspaniałych realizacji, z których część zapewne już niebawem zostanie wpisana na karty historii architektury miasta Wrocławia, Warszawy czy innych rejonów Polski, a także poza granicami Polski, bo takie też koleje losu były ich udziałem. Niektóre dzieła już znajdują się w najnowszych podręcznikach architektury Wrocławia i stanowią świadectwo tamtych wspaniałych lat.

Naszym zadaniem jako następców jest stałe przypominanie o tych pionierskich czasach oraz podejmowanie starań w celu ochrony spuścizny po pierwszym (choć nie tylko) roczniku studentów i absolwentów późniejszego Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.

Prezes SARP O/Wrocław
dr arch. Maciej Hawrylak